

**BADANIA NAD UPAMIĘTNIENIEM HOLOKAUSTU W POLSCE I W USA
NA PRZYKŁADZIE DWÓCH NAJWIĘKSZYCH MIEJSC PAMIĘCI.
DISKURS, ARCHIWA I POLITYKA**

Adriana Krawiec

Instytut Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych
Uniwersytetu Jagiellońskiego
Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych
Uniwersytetu Jagiellońskiego
ul. Władysława Reymonta 4, 30-059 Kraków
E-mail: adrianakrawiec@wp.pl
ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-9552-2818>

ABSTRAKT

Cel. Celem niniejszego artykułu jest odpowiedź na pytanie: Jak możemy odkryć, z czego wynikają zarysowane w artykule różnice w dyskursie o Holokauście w Państwowym Muzeum Auschwitz-Birkenau i Narodowym Muzeum Holokaustu w Waszyngtonie?

Omówione koncepcje. Artykuł oparty jest o zarys wyników badań autorki niniejszego tekstu nad porównaniem polityk pamięci w kontekście Holokaustu na terenie dwóch państw – Polski i USA. Analiza literatury przedmiotu wykazała, że oficjalny dyskurs o Holokauście prowadzony przez te państwa odbywa się w ramach państwowych instytucji (w przypadku USA bardziej precyzyjne jest użycie terminu federalnych instytucji), będących jednocześnie miejscami pamięci Holokaustu: tj. Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu¹ i Narodowego Muzeum Holokaustu w Waszyngtonie (*The United States Holocaust Memorial Museum*). W odkryciu różnic w sposobach prowadzonych dyskursów tych instytucji niezbędne stają się nie tylko wizyty w tych ośrodkach i powiązanie ich z literaturą przedmiotu, ale przede wszystkim zawartości archiwów tych ośrodków. Archiwa dostarczają informacji w zakresie tego, jak te dyskursy są i były kształtowane, w obliczu jakich okoliczności oraz zmagañ, oraz jak zostały zorganizowane w ramach wewnętrznych i zewnętrznych technik działania władzy. Te instytucjonalne repozytoria danych ułatwiają odkrycie wszystkich fundatorów dyskursów – od jednostek, przez ciała eksperckie i liderów opinii, po przywódców politycznych. Dzięki archiwom możliwa staje się rekonstrukcja polityk upamiętnienia, odkrywanie celów tych polityk oraz organizacji dyskursu w tych ośrodkach.

1 Mimo że w Polsce działają także inne państwowe instytucje powiązane z tym zagadnieniem, miejsce to – z racji historii i symboliki – jest kluczowym w prowadzonej polityce pamięci Polski w kontekście zbrodni nazistowskich z czasu II Wojny Światowej, w tym Holokaustu.

Wyniki i wnioski. Jak wykazano w artykule, badania archiwów Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu i Narodowego Muzeum Holokaustu w Waszyngtonie mogą znacząco przyczynić się do odpowiedzi na pytanie o kształtowanie się dyskursu o Holokauście w Polsce i w USA oraz do zrozumienia różnic w tych dyskursach, a przez to politykach pamięci w kontekście Holokaustu w tych krajach, zarówno na przełomie różnych lat, jak i współcześnie.

Słowa kluczowe: miejsca pamięci o Holokauście, dyskurs o Holokauście, upamiętnienie Holokaustu, polityka pamięci o Holokauście, badania w archiwum

Research on the commemoration of the Holocaust in Poland and in the United States as exemplified by the two largest memorials. Discourses, archives and politics

ABSTRACT

Aim. This article aims to answer the question: How can we discover why there are differences between the discourses on the Holocaust at the Auschwitz-Birkenau State Museum and the Holocaust Museum in Washington?

Concept. The article is based on an outline of the results of the author's research on comparing the policies of remembering the Holocaust in two countries — Poland and the United States. An analysis of the literature on the subject has shown that the official discourse on the Holocaust in these countries is conducted within the framework of state institutions (although in the case of the United States, it is more appropriate to speak of "federal institutions") which are also memorials to the Holocaust: i.e. the Auschwitz-Birkenau State Museum in Oświęcim² and the Holocaust Museum in Washington. The contents of the museums' archives play an indispensable role in discovering the differences between these discourses. The archives provide material on how these discourses have been shaped, under what circumstances and during what struggles, and how they are organized within the framework of internal and external methods of exercising power. These institutional data repositories facilitate the identification of all initiators of the discourses — starting from individuals, through expert bodies and opinion leaders, and ending up with political leaders. Thanks to the archives, it is possible to reconstruct policies of remembrance and to identify the goals of these policies, as well as discourse organization in these centers.

Results and conclusions. As shown in the article, research in the archives of the Auschwitz-Birkenau State Museum in Oświęcim and the Holocaust Museum in Washington can significantly contribute to answering the question about the development of the discourse on the Holocaust in Poland and the United States, and to understanding the differences between the discourses, and through this, in the policies of memory in the context of the Holocaust in the two countries, both in previous years and nowadays.

2 Despite there being other state institutions responsible for this in Poland – Auschwitz-Birkenau, due to its history and symbolism, is vital to Poland's memory policy in the context of World War II Nazi crimes, including the Holocaust.

Keywords: Holocaust memorial sites, Holocaust discourse, Holocaust commemoration, Holocaust remembrance politics, research in the archive

WPROWADZENIE

W granicach Polski i USA znajdują się najstarsze i największe (obok izraelskiego *Yad Vashem*) narodowe ośrodki pamięci o Holokauście: Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau i Narodowe Muzeum Holokaustu w Waszyngtonie (*The United States Holocaust Memorial Museum*). Zarówno polska, jak i amerykańska placówka są ośrodkami upaństwowionymi – amerykański ośrodek jest agencją federalną, natomiast polski – muzeum państwowym. Oba są także zaliczane do muzeów historycznych. Mimo tych wstępnych podobieństw, przyjęło się w tych krajach inne określenie tych ośrodków, a kolejną istotną kwestią je różniącą jest ukonstytuowanie ich przez odmienne reżimy polityczne.

W Polsce, muzea funkcjonujące tak jak ośrodek w Auschwitz, zwykle nazywało się muzeami martyrologicznymi. Po 1989 roku w aktach prawnych i w literaturze przedmiotu znacznie częściej pojawiała się nazwa miejsc pamięci. Część z nich, w tym miejsce pamięci Auschwitz, w polskim ustawodawstwie od 1999 roku nazwano Pomnikami Zagłady (Dz.U. 1999 nr 41 poz. 412). Ten kontekst polityczny już wstępnie pokazuje, że dyskurs w tym ośrodku zmienił swój punkt ciężkości – od dyskursu w ogólnie pojmowanych miejscach pamięci – do dyskursu w konkretnie sprecyzowanych loci³, dotyczących Zagłady. W USA przyjęto od początku nazwę muzea holokaustu.

Ośrodki te (Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau i Narodowe Muzeum Holokaustu w Waszyngtonie) gromadzą obiekty, będące świadectwem zbrodni nazistowskich, pisze Anna Ziębińska-Witek (2011). Poza pozyskiwaniem i konserwacją obiektów i dokumentów, placówki te jako ośrodki muzealne, wystawiają i tłumaczą wspomniane materialne dziedzictwo ludzkości (tu bardziej precyzyjnym słowem byłoby niechlubne dziedzictwo ludzkości) w celach edukacyjnych (ICOM; Wilińska, 2014). Muzea te odgrywają więc znaczącą rolę w warstwie poznawczej z zakresu tego, czego „dokonał” reżim nazistowski. Wizyta w nich z pewnością jest ogromnym przeżyciem, a odwiedzającym oba ośrodki dostarcza się informacji na temat zbrodni nazistowskich – jednak kładą one nacisk na inne aspekty historii.

Obecnie w Polsce goszczący w ośrodku w Oświęcimiu dowiadują się czym był historyczny Auschwitz – mieścił on zarówno obóz koncentracyjny, jak i obóz zagłady. W edukacji tej pomagają świadectwa, takie jak np. historyczna brama ze znanym w świecie napisem *Arbeit macht frei*, a także pozostałości komór gazowych i innych miejsc egzekucji więźniów obozu. Ośrodek Auschwitz jako muzeum stara się te artefakty opisywać, interpretować i komunikować za pomocą inskrypcji i wystaw. Podczas gdy młodsze pokolenia wyposażane są w wiedzę o Zagładzie w KL Auschwitz ponad miliona Żydów i śmierci dziesiątek tysięcy więźniów w wyniku ich warunków bytowania, niewolniczej pracy i egzekucji

3 Loci (łac.) – miejsce czy lokalizacja.

w ramach kary za udział w ruchu oporu, starsze pokolenia Polaków pamiętają ten ośrodek jako miejsce kaźni głównie Polaków.

W USA wszyscy odwiedzający Narodowe Muzeum Holokaustu w Waszyngtonie od początku istnienia tej instytucji pozyskują niezmienną wiedzę o tym, do czego doprowadziła antysemicka polityka nazistów. Odbywa się to nie tylko poprzez opis artefaktów, ale zastosowaną przez ośrodek narrację historyczną, która wzmacnia identyfikację z ofiarami Holokaustu. Także architektura ośrodka jest dyskursywna, a planiści ośrodka poprzez odpowiednie zaadaptowanie przestrzeni i rozmieszczenie artefaktów osiągnęli niebywałą rzecz – przenieśli nie tylko historię, ale i namiastkę doświadczeń ofiar pod antysemicką polityką III Rzeszy, której reperkusjami było pozbawianie Żydów wszelkich praw obywatelskich, aż do prawa do życia (na podstawie wizyty autorki w Muzeum Holokaustu w Waszyngtonie).

Celem niniejszego artykułu jest odpowiedź na pytanie: Jak możemy odkryć, z czego wynikają te zarysowane już we wstępie różnice w dyskursie o Holokauście w Państwowym Muzeum Auschwitz-Birkenau i Narodowym Muzeum Holokaustu w Waszyngtonie?

MIEJSCA PAMIĘCI IN SITU I TE ZORGANIZOWANE POZA AUTENTYCZNYM MIEJSCEM ROZGRYWAJĄCEJ SIĘ HISTORII

II Wojna Światowa nazaczyła Polskę topografią zbrodni – pisał na początku nowego stulecia Tomasz Krantz (2000), obecny dyrektor, a wówczas starszy kustosz w Państwowym Muzeum w Majdanku, zlokalizowanym – podobnie jak ośrodek Auschwitz – w miejscu byłego obozu nazistowskiego. To w Polsce z rąk nazistów poniosło śmierć tak wielu ludzi – część z nich straciło życie w wyniku walk z nazistowskim oprawcą, część została zgładzona w obozach śmierci (Krantz, 2000). Holokaust był zaplanowanym morderstwem sześciu milionów Żydów przez reżim nazistowski. Dawny nazistowski obóz Auschwitz-Birkenau, nazwany Konzentrationslager Auschwitz, był największym miejscem masowych zbrodni na społeczności żydowskiej (Rezolucja Parlamentu Europejskiego, 2005). Podobny los spotkał w nim także Romów. W Konzentrationslager Auschwitz (KL Auschwitz) osadzano także więźniów polskich, stawiających opór nazistom i wyniszczano ich przez niewolniczą pracę oraz masowe egzekucje. W KL Auschwitz ginęli także jeńcy sowieccy (Setkiewicz, 2012). Auschwitz, podobnie jak Majdanek, którego historia jest bardzo zbliżona, tuż po wygranej wojnie aliantów z III Rzeszą Niemiecką, pragnącą zdominować Europę, uczyniono miejscami pamięci w formie muzeów na mocy decyzji władz (Dz.U. z 1947 r. Nr 52, poz. 265). Są one muzeami w miejscach *in situ* (Stępnik, 2017).

Muzeum Holokaustu w Waszyngtonie jest miejscem pamięci, które zbudowano od podstaw. Mimo że muzeum waszyngtońskie nie jest realnym miejscem zbrodni, to według literatury przedmiotu jest to jednak miejsce pamięci, które spełnia podobną funkcję jak muzea martyrologiczne w Polsce. Amerykański ośrodek nie jest odosobnionym przypadkiem tworzenia nośników pamięci poza miejscami historycznymi. Muzeum – miejsce pamięci *Yad Vashem* także zostało zorganizowane

poza autentycznym miejscem rozgrywającej się historii, a nie można mu przecież ująć autorytetu i autentyczności. Rzeczywiste i symboliczne groby, zdaniem badaczy, mogą nieść równie mocny przekaz (Stępnik, 2017).

Na podstawie przywołanego kontekstu historycznego, dotyczącego autentycznych miejsc pamięci w postaci byłych obozów nazistowskich i miejsc-pamięci stworzonych poza wydarzeniami historycznymi, można wysunąć wnioski, że dyskursy tych ośrodków będą się różnić. Auschwitz „zmuszony jest mówić” o pełnej swej historii, podczas gdy waszyngtońskie muzeum może skupić się na dowolnym aspekcie historii dotyczącej II Wojny Światowej. Muzeum w Waszyngtonie nie jest poświęcone historii II Wojny Światowej, ani też historii wyzwalania obozów przez Amerykanów (co byłoby przecież zasadne z punktu widzenia upamiętnienia II Wojny Światowej w Stanach Zjednoczonych), tym bardziej nie jest to muzeum o historii powstawania obozów koncentracyjnych i zagłady. Jest ono poświęcone historii Holokaustu – wydarzenia, które rozegrało się m.in. na polskich ziemiach, okupowanych przez nazistów, w wyniku którego śmierć poniosło 6 milionów Żydów (*Permanent exhibition*, 2021).

UPAMIĘTNIE NIE HOLOKAUSTU W POLSCE I W USA – RÓŻNICE W DATACH

Choć muzea te funkcjonują odpowiednio od 1947 roku w Polsce i 1993 roku w USA, to Holokaust stał się składową polityki upamiętnienia w tych państwach w innych latach niż daty otwarcia tych ośrodków. W Polsce dopiero od roku 1989 temat anihilacji społeczności żydowskiej stał się częścią pamięci polskiej, a w USA miało to miejsce półtorej dekady wcześniej niż otwarto muzeum – od końca lat 70. XX wieku, wraz z ustanowieniem Dni Pamięci o Holokaucie w tym kraju. 24 kwietnia 1979 roku odbyło się pierwsze nabożeństwo Pamięci Ofiar Holokaustu w USA (ang. *Days of Remembrance of the Victims of the Holocaust*). Miało ono miejsce na Kapitolu w Stanach Zjednoczonych, co podkreślało już wówczas pierwszorzędne znaczenie Holokaustu w amerykańskim sposobie upamiętnienia wydarzeń związanych z II wojną światową. Uczestniczyli w niej członkowie komisji powołanej przez Prezydenta USA, której zadaniem było zaproponowanie sposobu upamiętnienia w Ameryce ofiar Holokaustu, tak, by Amerykanin mógł wynieść lekcję z tych wydarzeń (Linenthal, 2001). Wytyczne ludzi nauki, przywódców różnych religii, środowisk intelektualnych oraz ocalałych, pracujących w ramach wspomnianej komisji, gotowe były parę miesięcy po wspomnianych obchodach i dotyczyły wzniesienia w sercu stolicy Narodowego Muzeum Holokaustu. Był to bezprecedensowy przykład kraju, który tym samym włączył Holokaust w swoją historię, choć Amerykanie nie byli ofiarami Holokaustu. Wydarzenie z odległej Europy wydawało się jednak niemal niemożliwe do przeniesienia na amerykański grunt (Archiwum Muzeum Holokaustu w Waszyngtonie, *Protokoły z posiedzeń Komisji ds. Treści*, 1988). Wynikało to m.in. z faktu, że Amerykanie wychowani w demokracji mogliby go nie zrozumieć, jeśli nie zostałoby ono odpowiednio wytłumaczone. Po wejściu w życie ustawy o powołaniu ośrodka, rozpoczęły się lata dyskusji nad sposobami wyjaśnienia tych wydarzeń. Reasumując, polityce upamiętnienia w kontekście Holokaustu w USA przyświecał od początku jeden cel – uczynić z Holo-

kaustu lekcję zrozumiałą i wartą wdrożenia w życie każdego Amerykanina. Cel ten pozostał niezmienny do dnia dzisiejszego (Archiwum Muzeum Holokaustu w Waszyngtonie, *Protokoły z posiedzeń Komisji ds. Treści*, 1988).

Polityka w kontekście Auschwitz zmieniała się na przestrzeni dekad, co doskonale ukazuje praca Tomasza Cebulskiego zatytułowana *Auschwitz po Auschwitz* (2016). Na obraz byłych niemieckich obozów zagłady na terenie Polski, według Cebulskiego, wpływ miały wspomnienia więźniów obozu. Nie były one pozbawione subiektywności i fragmentaryczności i stanowiły także materiał źródłowy do badań historycznych (Cebulski, 2016). Nie jest to powód do negacji polskiej kultury pamięci, jednak warto tu zaznaczyć, że w latach 1945-89 mieliśmy do czynienia z izolacją polskiego dyskursu o Auschwitz za sprawą żelaznej kurtyny, wobec czego polska pamięć nie mogła być z nim konfrontowana.

ARCHIWA BADANYCH INSTYTUCJI JAKO NAJWAŻNIEJSZE REPOZYTORIA DANYCH O SPOSOBACH DYSKURSU OBU OŚRODKÓW

Podczas, gdy badacz może myśleć, że bada narodziny jakiegoś zjawiska, to okazuje się, że historia już o nim wiedziała, nie była tylko opowiedziana. Archiwa są pełne tych informacji (Bruter, Lodge 2013). Status i zarazem ważność archiwum zawdzięcza powiązaniu statusu budynku, którego architektura nawiązuje do sacrum ze statusem dokumentów. Archiwa wiążą się z nadaniem wysokiego statusu przechowywanym w nim dokumentom – jako wartych archiwizacji. Mają one rangę dowodu (Mbembe, 2002).

Archiwa działające przy muzeach martyrologicznych w Polsce tworzyły się w znacznie bardziej odmiennych warunkach od innych archiwów, co jest związane z radzieckim oswoadzeniem obozu Auschwitz. Wszelkie dokumenty na miejscu zbrodni były więc zbierane przez Sowietów, a nie Polaków. Działała tu Nadzwyczajna Państwowa Komisja Radziecka powołana ds. ustalenia zbrodni hitlerowskich. Wszystkie zebrane dokumenty Komisja zabrała do ZSSR, które, jak się sądzi, złożone wówczas zostały w Muzeum Wojny w Leningradzie (Państwowe Muzeum Auschwitz Birkenau). Ponadto, ośrodek Auschwitz jako muzeum państwowe, został uzależniony od władz reżimu totalitarnego ZSRR, bowiem po wojnie Polska znalazła się w strefie wpływów sowieckich w nowym podziale świata. Z tego względu historia w Muzeum w Oświęcimiu długo była częścią historii urzędowej ZSRR i prezentowana w zgodzie z ogólną polityką władz sowieckich. Wystawa w tym ośrodku zorganizowana już w 1947 roku przygotowana została, jak ujmują archiwiści – „na prędcę” i oparta o cenzurowane przez ZSRR dokumenty, co można wyczytać w aktach instytucji, sporządzonych 10 lat po powołaniu ośrodka (Archiwum Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau, *Zespół Referaty*, 1956). Dział Dokumentacji w Muzeum utworzono dopiero 2 lata po jego otwarciu. Wówczas to mogły rozpocząć się pierwsze prace z archiwaliami, jednak głównym zadaniem placówki stało się ich odtworzenie. Było to możliwe dzięki dokumentom dostarczonym przez byłych więźniów oraz pozyskiwaniu ich od innych instytucji na terenie Polski, np. z Czerwonego Krzyża (Archiwum Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau, *Zespół Referaty*, 1956).

Muzeum w Auschwitz do dziś opisuje i bada pozostałości po nazistowskim obozie. Ośrodek tłumaczył je i opracowywał historycznie na tyle, na ile pozwalał mu jako muzeum państwowemu dany reżim polityczny. W ZSRR miało to miejsce w postaci historii urzędowej. Nie oznacza to, że wraz z ustanowieniem reżimu demokratycznego ośrodek uniezależnił się od władzy państwowej. W demokracji aparat państwowy nie ma już wpływu na samą historię wydarzeń opracowywaną i komunikowaną przez ten ośrodek, ale ma wciąż wpływ na ramy tego dyskursu oraz na wymowę instytucji, co odbywa się np. poprzez uwydatnienie czy pominięcie pewnych form działalności placówki w dyskursie politycznym, a nawet poprzez wpływ na wybór osób w ramach struktury władzy w muzeum Auschwitz (Dz.Urz.MKiDN.2013.8). Mimo to, jak twierdzi Aleksander Kobylarek (2021, s. 8) w jednym z najnowszych wydań pisma naukowego *Ogrody Nauk i Sztuk* „w świecie zdominowanym ilościowo i ideowo przez demokracje to jednak decyzje wyborców przesądzą o sensownym lub bezsensownym przywództwie” – zatem i o jakości polityki pamięci.

W przypadku waszyngtońskiego muzeum, kiedy już zapadła decyzja o jego budowie, najwięcej prac komisji odpowiedzialnej za powstanie ośrodka wiązało się nie tak, jak w przypadku muzeum w Oświęcimiu z odtwarzaniem dokumentów (te już istniały i mogły zostać „Waszyngtonowi” udostępnione), ale z pozyskaniem eksponatów. Członkowie komisji w celu pozyskania eksponatów udali się w podróż do europejskich miejsc związanych z Holokaustem. Na terenie Europy znaleźli oni wiele niezagospodarowanych pozostałości po Holokauście. Dyrektorem zbiorów został Jacek Nowakowski, który brał też udział w negocjacjach z polskimi ośrodkami (m.in. w Oświęcimiu), dotyczących wypożyczenia Stanom Zjednoczonym artefaktów. Na rok przed otwarciem, przyszłe Muzeum Holokaustu w Waszyngtonie, zgromadziło zbiory liczone w dziesiątkach tysięcy (Linenthal, 2001). Mimo posiadania autentycznych obiektów z miejsc kaźni, nie wszystkie artefakty zostały tu wystawione. Uznano bowiem, że prezentacja pewnych obiektów będzie profanacją (np. włosów pomordowanych). Zatem nie o tego rodzaju autentyczność ośrodka chodziło twórcom tego muzeum. Ważniejsza od autentyczności przedmiotów miała być autentyczność reakcji odwiedzających. Misja ta z kolei miała zostać wypełniona poprzez narrację zastosowaną w ośrodku, której zadaniem było przybliżenie odwiedzającym do wniosków moralnych (Archiwum Muzeum Holokaustu w Waszyngtonie, *Protokół z posiedzenia komisji ds. Treści*, 1988). Celem takiego opowiedzenia historii było ułatwienie przeciętnemu Amerykaninowi zrozumienia „upiornych zajęć” z odległej Europy, które zostały zaprezentowane w kontekście przeciwwagi do amerykańskiej demokracji. Bezprecedensowa zbrodnia, o której edukuje i którą upamiętnia waszyngtońskie muzeum, ma swoje początki sięgające 1933 roku, kiedy to Adolf Hitler został kanclerzem Niemiec (*Permanent exhibition*, 2021). Placówka tłumaczy, że Hitler od początku pałał nienawiścią do Żydów, co objawił w swoim sławnym dziele *Mein Kampf*, które stało się swoistą biblią nazistów. Rasiście marzyło się, według waszyngtońskiej ekspozycji, stworzenie niemieckiej rasy panów, a wyznacznikiem przynależności do niej miał być jasny kolor włosów i oczu. Ponadto, wykładnikiem rasistowskiej polityki Führera było poszerzanie terytorium do życia dla aryjskiej rasy panów, jak to określał (Ayer, 1994). Ta wstępna edukacja

muzealna, która zajmuje całe piętro wystawowe amerykańskiego ośrodka, stanowi podstawę rozumienia tego, co przyniósł nazizm, czyli Holokaustu. W dalszej części wystawy muzeum prezentowane są kolejne stadia dyskryminacyjnej polityki nazistów wobec Żydów – od izolacji po proces zagłady (*Permanent exhibition*, 2021). Za pomocą takiej wymowy ekspozycji muzeum unaocznia odwiedzającym, co wydarzyło się w odległej Europie w czasie II wojny światowej oraz co było przyczyną tego wydarzenia. Muzeum w swej edukacji o Holokauście obrało za cel ostrzec Amerykanów, że takie reżimy jak III Rzesza Hitlera oraz wszelka ksenofobia we współczesnym świecie, mogą doprowadzić do powtórki z historii. Po odwiedzeniu muzeum Amerykanin miał posiadać wiedzę, jak powinien się zachować obywatel demokratycznego państwa w obliczu dyskryminacyjnych wystąpień i łamania praw demokratycznych (Bernard-Donals, 2016). Wynikało to z polityki, zarówno w zakresie wyboru ciał do komisji odpowiedzialnej za budowę ośrodka, jak i polityki członków komisji w zakresie opracowywania i wprowadzania w życie wstępnie tu zarysowanych koncepcji.

**CASE STUDY: BADANIA W ARCHIWUM W JEDNEJ Z OMAWIANYCH INSTYTUCJI
– MUZEUM HOLOKAUSTU W WASZYNGTONIE.**

Autorka zarysowywanych tu badań korzystała zarówno z Archiwum Muzeum w Oświęcimiu, jak i z Archiwum Muzeum w Waszyngtonie, który to ośrodek w ogóle nie był czynny dla badaczy przez okres pandemii. Podobne trudności pojawiły się w polskim ośrodku. Tego rodzaju sytuacje student czy doktorant może jednak spożytkować na zgłębienie literatury przedmiotu, która stanowi podstawę do wielu pytań badawczych, dzięki którym badacz może lepiej przygotować się do takiej wizyty – konkretyzując to, co chce pozyskać z danego archiwum. O ile polski ośrodek jest bardziej dostępny w zakresie zorganizowania takiej wizyty dla polskich badaczy, o tyle większym wyzwaniem może okazać się wyjazd do ośrodka w Waszyngtonie. Z tego względu omówione zostanie to, co autorka niniejszych badań mogła uzyskać właśnie w waszyngtońskim archiwum w zakresie zarysowanego tu problemu badawczego i na czym też oparte zostały jej wstępnie zaprezentowane w tym tekście odkrycia. Otóż przede wszystkim był to dostęp do deliberacji po stronie rządu USA, amerykańskich środowisk naukowych i ocalałych w kwestii tego, jakie muzeum ma powstać na amerykańskiej ziemi, czym ma się kierować i jaki cel ma mu przyświecać, czyli kompleksowej polityki pamięci USA w kontekście Holokaustu. W ramach wspomnianych dyskusji podejmowano kwestie architektury budynku, gromadzonych obiektów, polityki wystawienniczej, inspirowano się innymi ośrodkami i miejscami pamięci, powoływano kolejne sztaby historyków, planistów i architektów i tworzone wizje, z których setki nie przechodziły akceptacji establishmentu rządowego i pozostałych członków Rady ds. Pamięci o Holokauście, ukonstytuowanej przez rząd celem utworzenia instytucji. Autorka miała dostęp do raportów z posiedzeń wspomnianej Rady oraz powoływanych przez nią komisji, przez co mogła przyjrzeć się argumentacjom poszczególnych osób. Wiele wniosków o polityce pamięci w USA można też wysnuć dzięki zarchiwizowanym przez ośrodek stenogramom z posiedzeń członków Rady

ds. Pamięci o Holokauście i wymiany komunikacji w formie listów i e-maili między czołowymi postaciami zaangażowanymi w powstanie tej instytucji. Pomocne w odtwarzaniu polityki pamięci w USA w kontekście badanego przedmiotu, były także zgromadzone przez archiwistów muzeum wycinki prasowe, a także wywiady z czołowymi postaciami zaangażowanymi w tworzenie ośrodka, kształcącego o Holokauście na amerykańskiej ziemi. Dzięki temu autorka badań utwierdziła się w przekonaniu, że nie ma możliwości zrozumienia polityki pamięci w kontekście Holokaustu w USA bez kontekstu historycznego, mówiącego o tym, dlaczego w USA powstała taka instytucja oraz kto za tym stał i jaki cel temu przyświecał. Autorka miała wreszcie możliwość wglądu do najważniejszych współczesnych programów edukacyjnych tego ośrodka (konferencje, warsztaty), które odnoszą się do przyszłości kształtowania pamięci Amerykanów, będących wynikiem przeszłych ustaleń. Odtworzenie wszystkich zebranych informacji może przynieść ciekawą wiedzę w zakresie polityki pamięci o Holokauście w USA. Jeszcze ciekawsze mogą być badania, gdy zestawimy je z własnym krajem. Polska jest przecież szczególnym państwem w zakresie badania polityk pamięci o Holokauście: to tutaj reżim nazistowski zbudował obozy, w których wyniszczał Polaków i inne narody oraz zgładził w sposób bezprecedensowy większość Żydów, zamieszkujących Europę, tylko z powodu ich rasy (*Permanent exhibition*, 2021).

ODMIENNE OŚRODKI, ODMIENNE DYSKURSY I POLITYKI, WYNIKAJĄCE Z REŻIMÓW I WYZWAŃ WSPÓŁCZESNEGO ŚWIATA

Nie jest to nowa teza, że miejsca pamięci są związane z polityką pamięci. Szczegółowo opisał to James E. Young (1993). Stwierdził on, że miejsca pamięci są pamięcią związaną z politycznym zapotrzebowaniem i narodowymi mitami (Young, 1993). Muzeum w Oświęcimiu zostało powołane na mocy ustawy państwa PRL. Uzależniło to nowo powołaną instytucję państwową od zwierzchnictwa ZSRR, bowiem Polska po wojnie, co już wielokrotnie podkreślano, znalazła się w orbicie wpływów sowieckich (Trojański, 2019). Pod reżimem totalitarnym ZSRR, wyznacznikiem narodowej identyfikacji Polaków było prezentowanie historii narodowej przez pryzmat wojennych strat kraju, w których Polska odniosła zwycięstwo moralne, a ważną częścią tej narracji stał się Auschwitz, za sprawą cenzury radzieckiej i zastosowanej historii urzędowej – prezentowany przez pryzmat zbrodni na wielu narodach z wyszczególnieniem narodu polskiego (Huener 2003). Konfrontacja polskiej pamięci o Auschwitz następowała od lat 80. XX wieku, w wyniku powolnego chylenia się ku upadkowi ZSRR, a przez to rozluźnienia żelaznej kurtyny. Konfrontacja ta dotyczyła symboli religijnych – polskich i żydowskich, ale jej podłożem była walka o pamięć Auschwitz. Następnym wychodzenia na jaw tego, że Auschwitz stanowił epicentrum Zagłady Żydów, za które to historyczne odkrycia przypłacano w PRL nawet utratą pracy, czego potwierdzeniem jest sprawa encyklopedystów z 1968⁴, było patriotyczno-heroiczne wy-

4 Więcej na temat sprawy encyklopedystów z 1968 roku wyczytać można w publikacji: Trojański, P. (2019). *Auschwitz w okowach polityki. Międzynarodowy Komitet Oświęcimski. Wybór Dokumentów*. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, s. 41.

obrażenie Polaków o swoich postawach wobec Holokaustu. O tym, że postawy te nie były tylko heroiczne, ale także bierne zaczęto dyskutować dopiero w ramach reżimu demokratycznego. Wrogie postawy aktywne Polaków były w Polsce długo tematem tabu. Przełamanie tabu nastąpiło dopiero dekadę po ustanowieniu w Polsce demokracji. Było to możliwe za sprawą debaty medialnej o książce Jana Tomasza Grossa (2001), która dotyczyła historii oralnej zbiorowego mordu Polaków na Żydach w północno-wschodniej części powiatu łomżyńskiego.

W Polsce ośrodek Auschwitz jako instytucja państwowa kształcąca o losach wszystkich kategorii więźniów KL Auschwitz oraz o Zagładzie, musi wyjść naprzeciw nowym wyzwaniom świata i nowym odkryciom historycznym. Państwo polskie musi z kolei skonfrontować swoich obywateli z rewizjami historycznymi, co jest zadaniem trudnym, bo jak uważa polski socjolog Piotr Sztompka (2002) – tożsamość i świadomość narodowa niechętnie poddają się krytyce, nawet w obliczu faktów historycznych. Historia krytyczna musi zaś stawić czoła tym rewizjom, które nierzadko są tylko błędnymi kodami pamięci.

Poprzez edukację o Holokauście, ośrodek w USA także ma spełniać funkcję polityczną – ma zapobiegać podobnym zbrodniom w przyszłości i stanowić drogowskaz dla polityki USA, jak postępować w przypadku łamania praw człowieka. Kwestia jaką podnosi waszyngtońskie muzeum, mieści się w pytaniu: dlaczego Holokaust się wydarzył i dlaczego nikt nie powstrzymał Hitlera. Wciąż jednak stawia sobie ono kolejne pytania, wynikające z wyzwań współczesnego świata.

PODSUMOWANIE

Artykuł dowodzi za słuszością Younga (1993), który twierdzi, że badając politykę pamięci, trzeba badać nie tylko pamięć obywateli o danym wydarzeniu, ale i miejsca pamięci. Sposób, w jaki dane miejsce pamięci przedstawia wydarzenia, staje się nierzadko nadrzędnym dyskursem w państwie. Z drugiej jednak strony dyskurs instytucji może też być marginalizowany. Wszystkie informacje dotyczące aspektów tego dyskursu, jak np. ich źródeł, ich fundatorów zawiera archiwum tych ośrodków. Do archiwum waszyngtońskiego muzeum przyjeżdżają rokrocznie setki czołowych badaczy z całego świata. Z archiwów polskiego ośrodka korzystał m.in. Johnatan Huener – znany w świecie badacz polityki upamiętniania w Polsce. Z kolei Young – jeden z najważniejszych badaczy tematyki Holokaustu i miejsc Zagłady, odbył wizyty studyjne we wszystkich najważniejszych miejscach pamięci w Polsce w kontekście badanego tematu – od Majdanka, Auschwitz i Treblinka przez Płaszów, aż po ruiny gett w Polsce.

Reasumując, zarówno dostępne zwiedzającym od 1993 roku amerykańskie Narodowe Muzeum Holokaustu, a będące instytucją już federalną od 1980 roku⁵, jak i funkcjonujące na mocy ustawy sprzed siedmiu dekad Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu są jednymi z najważniejszych miejsc pamięci o Holokauście w tych krajach. Pełnią one dziś kluczową rolę w utrzymaniu i kształtowaniu pamięci o największej zbrodni ludobójstwa XX wieku. Robią to

⁵ Powołano wówczas Radę ds. Pamięci o Holokauście, która mogła wprowadzać edukację o Holokauście w życie i podejmować kolejne kroki prowadzące do otwarcia ośrodka.

za pomocą dyskursu. Realizują one tym samym politykę pamięci danego kraju. Odtwarza się ją nie tylko za pomocą ustaw, ale realnych działań podjętych w muzeum i na rzecz funkcjonowania muzeum – spotkań w tym zakresie, a nawet lobbingu. Te informacje dostarczają archiwa tych ośrodków.

Praca opiera się na wizycie studyjnej autorki w *United States Holocaust Memorial Museum* sfinansowanej z dotacji Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych UJ na działalność badawczą.

BIBLIOGRAFIA

- [1] Archiwum Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau, Zespół Referaty, t. 4, *Sprawozdanie z X-letniej działalności Muzeum w Oświęcimiu-Brzezince, Sprawozdanie Kazimierza Smolenia*, 10.10.1956.
- [2] Archiwum Narodowego Muzeum Holokaustu w Waszyngtonie, *Protokoły z posiedzenia Komisja ds. Treści*, 1988.
- [3] An Act to Establish the United States Holocaust Memorial Council, Public Law 96-388, 1980.
- [4] Ayer, E. H. (1994). *The United States Holocaust Memorial Museum. America keeps the memory alive*. Macmillan Publishing Company.
- [5] Bernard-Donals, M. (2016). *Figures of Memory: The Rhetoric of Displacement at the United States Holocaust Memorial Museum*. SUNY Press.
- [6] Bruter, M., Lodge, M. (2013). *Political Science Research Methods in Action*. Palgrave Macmillan.
- [7] Cebulski, T. (2016). *Auschwitz po Auschwitz. Historia, Polityka i Pamięć wokół Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau 1980-2010*. Libron.
- [8] Erił, A. (2018). *Kultura pamięci*. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- [9] Gross, J. T. (2000). *Sąsiedzi. Historia zagłady żydowskiego miasteczka*. Fundacja „Pogranicze”
- [10] Harman G. (1994). *Holocaust Remembrance*. Blackwell Publishers.
- [11] Huener, J. (2003). *Auschwitz, Poland, and the politics of commemoration, 1945-1979*. Ohio University Press.
- [12] Krantz, T. (2000). Miejsca pamięci czy pamięć miejsc. Rozważania o roli upamiętniania w przekazie społeczno-historycznym. *Pro Memoria. Biuletyn informacyjny Państwowego Muzeum Oświęcim-Brzezinka, Fundacji Pamięci Ofiar Obozu Zagłady Auschwitz-Birkenau*, 13, 75–78.
- [13] Kobylarek, A. (2001). Edukacja w zamętach i odmętach. *Ogrody Nauk i Sztuk*, 11, 147-161.
- [14] Kucia, M. (2005). *Auschwitz jako fakt społeczny*. UNiVERSITAS.
- [15] Lachendro, J. (2007). *Zburzyć i zorać...? Idea założenia Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau w świetle prasy polskiej w latach 1945-48*. Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu.
- [16] Linenthal, E. (2001). *Preserving memory. The Struggle to Create America's Holocaust Museum*. Columbia Univesity Press.
- [17] Mbembe, A. (2002). The Power of the Archive and its Limits. W: C. Hamilton, V. Harris, J. Taylor, M. Pickover, G. Reid, R. Saleh (red.), *Refiguring the Archive* (s. 19-26). Springer, Dordrecht.
- [18] Permanent exhibition, the United States Holocaust Memorial Museum (USHMM) – wizyta studyjna listopad-grudzień 2021.
- [19] Rezolucja Parlamentu Europejskiego w Sprawie Pamięci o Holokaucie, Antysemityzmu I Rasizmu, 27.01.2005, Parlament Europejski.
- [20] Statut Międzynarodowej Rady Muzeów ICOM przyjętej podczas 21 Głównej Konferencji w Wenecji w Austrii w 2007 roku.
- [21] Setkiewicz, P. (2012). Paradygmat Auschwitz jako historyczny kontekst zbrodni ludobójstwa w XX wieku. W: A. Bartuś, P. Trojański (red.), *Auschwitz a zbrodnie ludobójstwa XX wieku* (s. 69-83). Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau.
- [22] Stępnik, A. (2017). Czy muzea martyrologiczne są miejscami historii? W: T. Krantz (red.), *Muzea w pobożowych miejscach pamięci. Tożsamość, znaczenie, funkcje* (s. 107-118). Państwowe Muzeum w Majdanku.
- [23] Sztompka, P. (2002). *Socjologia. Analiza społeczeństwa*. Znak
- [24] Trojański, P. (2019). *Auschwitz w okowach polityki. Międzynarodowy Komitet Oświecimski. Wybór Dokumentów*. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie.

- [25] Ustawa z dnia 2 lipca 1947 r. o upamiętnieniu męczeństwa Narodu Polskiego i innych Narodów w Oświęcimiu (Dz.U. z 1947 r. Nr 52, poz. 265).
- [26] Ustawa z dnia 7 maja 1999 r. o ochronie terenów byłych hitlerowskich obozów zagłady. (Dz.U. 1999 nr 41 poz. 412).
- [27] Wilińska A (2014). *Współczesne muzea narracyjne. Analiza przestrzeni muzealnej na przykładzie Muzeum Powstania Warszawskiego i Muzeum Fryderyka Chopina*. bw.
- [28] Young J. E. (1993). *The Texture of memory*. Yale University.
- [29] Zarządzenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 19 lutego 2013 r. w sprawie nadania statutu Państwowemu Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu (Dz.Urz.MKiDN.2013.8).
- [30] Ziębińska-Witek, A. (2011). *Historia w muzeach. Studium ekspozycji Holokaustu*. UMCS.